

Bez odpoczynku chciał przewozić dzieci

13.08.2019

Odebrał tylko cztery z dziewięciu godziny odpoczynku - mimo tego, chciał jechać z grupą dzieci ze Szklarskiej Poręby. Aby ukryć oszustwo o pięć godzin przestawił zegar w tachografie. Nieodpowiedzialnego kierowcę zatrzymali dolnośląscy inspektorzy Inspekcji Transportu Drogowego.



Przyczyną zatrzymanie autokaru przez dolnośląską ITD była nadmierna prędkość. Kontrola odbyła się 11 sierpnia o godz. 8.30. Choć – zgodnie z zapisem z tarczy tachografu – była 12.30. Na tarczy brakowało także obowiązkowych wpisów daty włożenia wykresówki, a także danych samego kierowcy. Prowadzący przyznał inspektorom, że dzień wcześniej zakończył pracę ok. 22.00, odebrał zaledwie 4 godziny odpoczynku, przestawił zegar w tachografie o 5 godzin do przodu, rozpoczynając w ten sposób kolejny okres pracy. Przyjechał odebrać grupę dzieci w Szklarskiej Porębie i tego samego dnia miał się udać w drogę powrotną. Konsekwencje prowadzenia autobusu przez tak przemęczonego kierowcę mogły by być tragiczne w skutkach.

Nieodpowiedzialnego kierowcę ukarano mandatami karnymi, także jego pracodawca może liczyć się z karą finansową w związku z wszczętym postępowaniem administracyjnym. Inspektorzy nakazali również kierowcy odebranie prawidłowego odpoczynku.

MEDIA DO POBRANIA



autokar_13.08_1.jpg (61 KB)